

GAZETA LWOWSKA.

PRENUMERATA na GAZETĘ LWOWSKĄ.

W roku następującym 1860 wychodzić będzie GAZETA LWOWSKA z DODATKIEM DZIENNYM i TYGODNIOWYM jak zwykle codziennie, prócz Świąt i Niedzieli. Cena prenumeraty kwartalna, mianowicie:

od 1go stycznia do ostatniego marca 1860 wypada:

dla miejscowych : : 4 zł. } waluty austr.
dla zamiejscowych z pocztą : : 5 zł. }

Przesyłki (franco) odbiera Kantor Gazety Lwowskiej, ulica Niższa Ormiańska Nr. 347.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka. — Hiszpania. — Anglia. — Francya. — Belgia. — Włochy. — Niemce. — Rosya. — Turcyja. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Kronika.

Monarchya Austryacka.

Sprawy krajowe.

(Posiedzenie komisji obradującej nad ustawą gminną na dniu 28. listopada.)

Prezydujący zagaja posiedzenie, reasumując przedłożoną do debaty kwestyę o powinności kontrybuowania wielkiego posiadacza dóbr.

Kwestya ta obejmuje wypadki:

- Kiedy posiadłość dziedziczna jest wcielona do związku gminnego i
- kiedy jest odosobniona.

Wniosek, by oznaczenie powinności kontrybuowania pozostawić dobrowolnej umowie, nie przyjęła komisya, chodzi zatem o to, jak wynaleźć miarę, według której należy oznaczać powinności kontrybuowania.

Dla dokładniejszego roztrząśnienia kwestyi warto posłyszec zdania, jakie w tym przedmiocie przy naradach nad regulaminem gminnym dla niższej Austrii objawiła złożona w Wiedniu komisya.

Na zlecenie prezydującego odczytuje referent z numeru 271 Gazety wiedeńskiej sprawozdanie z narad komisji zaufania w sprawie powinności kontrybuowania wielkich posiadaczy dóbr.

Jeden z członków komisji nadmienia, że należałoby określić, jaki rodzaj podatku ma służyć za podstawę przy oznaczaniu proponowanej w projekcie referenta powinności kontrybuowania najwyższego upodatkowanego i postanowionego z nim na równi wielkiego posiadacza dóbr. Gdyby wszystkie rodzaje podatków a mianowicie podatek dochodowy brać za podstawę, to wielki posiadacz dóbr niestosunkowo ponosiłby ciężary.

Mowca stawia zatem wniosek, tylko podatek gruntowy i domowy przyjąć za podstawę w obliczaniu pomienionej powinności kontrybuowania.

Wniosek ten popiera inny członek komisji.

Nim przyszło do głosowania nad tym wnioskiem, zabrał głos jeden z członków komisji.

Rozprawiano wiele o korzyściach, jakie wypłynąć mają dziedzicowi z wcielenia do gminy, biorąc jednak wzgląd na stosunki krajowe, to daleko łatwiej przytoczyć, jakie korzyści ubywają mu w tem połączeniu.

Wglądawszy na dno rzeczy nie odnosi wielki posiadacz żadnego pożytku z połączenia, zawsze jednak zyskuje gmina. Należałoby też w taki sposób oznaczyć powinność kontrybuowania, by ani jedna ani druga strona nie miała powodu uzalać się.

I. Mowca podaje zatem wniosek, skutecznic w ten sposób równowagę, że powinność kontrybuowania wielkiego posiadacza ma wynosić dwa razy tyle, ile kontrybuuje najwyższego upodatkowany mieszkaniec gminy.

Na zarzut prezydującego, że posiadłość gruntowa najwyższego upodatkowanego posiadacza rustykalnego jest nieraz daleko większa, niż byłego dziedzica, odpowiada wnioskodawca, że wypadki takie pojawiają się rzadko i że w takim razie powinność kontrybuowania możnaby wymierzać podług powinności równego posiadacza rustykalnego.

Prezydujący narzuca zapytanie, czy powinność kontrybuowania wielkiego posiadacza nie dałaby się n. p. oznaczyć jedną jaką częścią wydatków gminnych, a w razie gdyby jedna lub druga strona czuła się pokrzywdzoną, przysłużyłoby rozstrzygnięcie przełożonej władzy.

Jeden z członków komisji zabiera następnie głos, i występuje przeciw wyrażonemu na poprzednim posiedzeniu zdaniu jednego członka, że wielkiemu posiadaczowi przyznano liczne korzyści.

Korzyści tych nie znajduje mowca w ustawie; większy wpływ zastrzeżony wielkiemu posiadaczowi, nie wypada na jego ale na korzyść gminy.

Co zaś do przedmiotu kwestyi samej, to przy oznaczeniu powinności kontrybuowania należy naprzód rozróżnić:

- Ciężary gminy dla takich zakładów, z których tylko jakaś pojedyncza klasa czerpie korzyść, a
- ciężary, ponoszone dla takich znowu zakładów, które całej gminie wypadają na korzyść.

Pierwsze ciężary mają ponosić tylko te osoby, które korzystają z odpowiednich zakładów, a tylko do ciężarów tego drugiego rodzaju obowiązany jest kontrybuować były dziedzic.

II. Pod tym ostatnim względem przystępuje mowca do podanego wniosku, by wielki posiadacz uiszczał dwa razy tyle, ile kontrybuuje najwyższego upodatkowany, i mniema, że gminy zaspokoju zupełnie podobna opłata, bo dotychczas nie kontrybuował dziedzic wcale do takich ciężarów.

Na wszelki wypadek należy jednak przyzwalać na reklamacje stron, o jakich napomknął prezydujący.

Przeciw temu, by powinność kontrybuowania wielkiego posiadacza oznaczyć podwójną opłatą, jaką uiszcza najwyższego upodatkowany, występuje jeden członek komisji z grona miejskich zastępców.

Przedewszystkiem błędem jest mniemanie, że wielki posiadacz z zakładów gminnych jak szkoły, drogi, mosty i t. d. korzysta mniej, niż każdy inny członek gminy; kiedy bowiem członek gminy tylko swe własne dzieci posyła do szkoły, ma były dziedzic zwyczajnie ofycyalistów, których dzieci biorą udział w dobrodziejstwie szkoły gminnej. Drogi i mosty zużywa dziedzic daleko więcej niż każdy inny mieszkaniec gminy, bo jego większych rozmiarów gospodarstwo, jego gorzelnie, browarnie i t. p. sprowadzają większy obrót. Gdyby więc dziedzic kontrybuował tylko dwa razy tyle, co opłaca najwyższego upodatkowany, to ponieważ zwykła najwyższa powinność podatku gruntowego i domowego wynosi tylko 12 zł. w. a., a opłata na gminę dziesiąta setną część tego 1 zł. 20 c., kontrybuowałby w ten sposób dziedzic tylko 2 zł. 40 c., co oczywiście byłoby niesłusznem.

III. Mowca podaje zatem wniosek, by były dziedzic opłacał przynajmniej jedną trzecią część budżetu na opędzanie ciężarów gminnych.

Na zarzut prezydującego, że były dziedzic na wydatki, jak n. p. wysuszenie łąki gminnej, której nie używa, nie może być do spólnych pociągany ciężarów, modyfikuje mowca w ten sposób swój wniosek, że były dziedzic ma kontrybuować jedną trzecią część do wydatków na zakłady gminne, z których korzysta.

Inny członek komisji z grona miejskich zastępców podnosi przedewszystkiem, że nie było mowy o korzyściach, przyznanych dziedzicowi w razie połączenia, ale tylko o prerogatywach. Prawom odpowiadają obowiązki, a ten paragraf ma właśnie przywrócić równowagę między jednym a drugim.

Co do wydatków na zakłady, z których tylko na pojedyncze osoby spływają korzyści, to wydatki te nie są właściwymi wydatkami gminnymi, a powinność kontrybuowania do nich oznaczono już, przyjmując §. 74. ustawy gminnej z kwietnia 1859.

Co do innych wydatków gminnych należy odróżniać, czy dziedzic z zakładów gminnych, dla których zawotowano te wydatki, pociąga pośrednią lub bezpośrednią korzyść, a w miarę tej korzyści ma stosować się i powinność kontrybuowania.

Powinności byłego dziedzica na cele gminne rozpadają się:

- na powinności pieniężne,
- na dostarczenie robotnika.

IV. ad a. Opłata pieniężna na wydatki dla zakładów gminnych, z których dziedzic bezpośrednią pociąga korzyść, ma być postawiona na równej stopie z jego prawem głosowania i oznaczona przynajmniej na trzecią część ogólnych wydatków gminnych.

Przy opłatach pieniężnych na zakłady gminne, z których dziedzić tylko pośrednia czerpie korzyść, należy mieć słusność na względzie, i naprzód starać się o porozumienie, a dopiero gdy to się nie uda, powinna rozstrzygać władza.

Ad b. Przy dostarczaniu roboty ma być dziedzić uważany jak każdy inny gospodarz na gruncie, i musi się przyczyniać w równej mierze.

Przeciw temu wnioskowi ad a) występuje kolejno dwóch członków komisji.

Niesłusznie byłoby pociągać dziedzica do większej powinności kontrybuowania z tego powodu, że wywiera większy wpływ na wybór reprezentacji gminnej, albowiem wpływ ten przyznano mu z tej tylko przyczyny, że jest reprezentantem wyższej inteligencji, i tem samym większe korzyści zapewnia gminie.

Różnica między bezpośrednim a pośrednim korzystaniem z zakładów gminnych jest bardzo niestała i nie da się dokładnie określić, to też nastęrczałaby tylko powód do nieporozumień, zwłaszcza, że to co dziś jest bezpośrednim udziałem, mogłoby jutro uchodzić za pośredni udział lub przeciwnie.

Wniosek IV. ad b) popiera jeden z członków dowodząc, że powinność kontrybuowania wielkiego posiadacza do robót gminnych w dzisiejszych stosunkach, kiedy tylko sam dziedzić jest producentem, nie może być większa jak każdego innego gospodarza na gruncie.

(C. d. n.)

(Zaraza bydła.)

Lwów, 20. grudnia. Według doniesień nadestanych w pierwszej połowie tego miesiąca pojawiła się zaraza na bydło w lwowskim okręgu administracyjnym w Podhajczykach, obwodzie samborskim, w Holeszowie i w Bereznicy królewskiej w obwodzie Stryjskim, w Popławnikach i Korostowicach, w obwodzie Brzezańskim, następnie w Uhrynkowcach i Nowosiółce kostynkowej w obwodzie Czortkowskim, ustała zaś w Hanuszowcach, w obwodzie Stanisławowskim.

Istnieje przeto zaraza obecnie w 26 miejscach, z których 2 przypada na obwód Sanoeki, 5 na Stryjski, 9 na Brzezański, 4 na Stanisławowski, 3 na Czortkowski, i po jednym miejscu na obwód Złoczowski i Samborski.

W 15 z tych miejsc nie pozostał żaden stan zarazy, i już zaczęła się peryoda kontumacji, wykazany zaś w innych 11 miejscach stan zarazy wynosi 48 sztuk, a przeto w porównaniu ze stanem wykazany ku końcu przeszłego miesiąca zmniejszył się o 19 sztuk.

W nadmienionych 26 miejscach między ogółowym stanem bydła wynoszącym 10.449 sztuk w 104 oborach dotknęła zaraza 683 sztuk bydła, z których 110 wyzdrowiało, 489 odeszło, 36 zabito, a 48 pozostało w stanie chorym; podczas gdy oprócz powyższych 36 zabitych w 9 miejscach zabito jeszcze 71 sztuk jako podejrzanych o zarazę.

(Wypadek pesztyński.)

Peszt, 16. grudnia. *Pesth-Ofner Ztg.* zawiera następujące doniesienie o wiadomym już wypadku, jaki się wydarzył dnia wczorajszego w Peszcie:

„Senioraty, które przed ogłoszeniem patentu cesarskiego z dnia 1. września r. b. tworzyły dawniejszą superintendencję górniczą ewanigelicko-augsburgskiego wyznania, przydzielono postanowieniem §. 26. tegoż patentu cesarskiego do rozmaitych dystryktów kościelnych.

Chociaż przez to związek dotychczasowy tych senioratów do superintendencji prawnie już ustał, a seniorat bacz-syrmijski i bannacki urządzony już został jako osobna superintendencja, a solerski przedłożył adres swój dziękczynny za wspomniany patent cesarski, to jednak senior peszteński senioratu komitatowego, Michał Esztergaly, zaprosił wszystkie senioraty należące do górniczej potąd superintendencji na superintendencyjny konwent dawniejszej superintendencji górniczej, który odbyć się miał 15go b. m. w Peszcie.

Administrator superintendencyjny i przełożony Józef Komaromy, zawiadomiony o tym dwójako nieprawym kroku seniora Esztergaly, odwołał osobiście i w obec wszystkich zaproszonych seniorów ogłoszenie tego konwentu przez seniora Esztergaly, który pod żadnym względem nie był do tego upoważniony, a równocześnie przykazał odwołać je i seniorowi Esztergaly, i pociągnął go do odpowiedzialności za ten krok nieprawny.

Mimo tych upomnień urzędowych zebrał się jednak deputowani niektórych senioratów należących do dawniejszej superintendencji górniczej dnia wczorajszego (15go) około godziny 1/2 10tej przed południem w sali peszteńsko-ewanigelickiego zabudowania szkolnego, i bez żadnego względu na to, że już trzy senioratów odłączyło się od dawniejszej superintendencji górniczej, i że przeto uważać je należy za całkiem rozwiązane, tudzież że się stawili deputowani z pięciu tylko senioratów, ukonstytuowali się jakoby rzeczywisty konwent superintendencyjny dotychczasowej superintendencji górniczej, lecz wezwaniem zwierzchniczym do rozwiązania zgromadzenia nie dozwolono im odbyć tego zboru. Obecni stali się też posłuszni temu wezwaniu, i jeszcze przed godziną dziesiątą zwolna się rozeszli.

Dalsze kroki prawne rozpoczęto już w tej mierze. Wczoraj o godzinie 9tej zrana odbyło się w r. k. kościele parafialnym „requiem anniversarium“ za duszę zmarłego wieszczą słynnego Kisfaludy.

Po skończeniu „requiem“ około 1/2 11 godziny przed południem chciała się jedna część obecnych na tem nabożeństwie udać podobno na zamierzone wczoraj posiedzenie deputowanych niektórych senioratów z dawniejszych superintendencji górniczej, gdzie jednak nikogo już nie było. — Z tego powodu zatrzymał się tłum przed ewanigelickim zabudowaniem szkolnym, a w niedługim przeciągu czasu zebrała się tak liczna tłuszcza ciekawych, że jeden z obecnych urzędników policyjnych zmuszony był wezwać ludność zgromadzoną do rozejścia się spokojnego, i za pomocą straży policyjnej z placu ją zwolna rugować, a przyczem przytrzymał jednego człowieka młodego za nieprzyzwoite zachowanie się i zachwałą odpowiedź.

(Traktat pokoju z Francją, Sardynią i Austrią.) (Ciąg dalszy.)

Art. IV. Ziemstwa potąd jeszcze trzymane w moc zawieszenia broni z 8. lipca r. b. mają być obustronnie opuszczone przez wojska austriackie i sardyńskie, z których mianowicie sardyńskie cofną się niezwłocznie na tamtą stronę granic oznaczonych artykułem poprzedniczym.

Art. V. Rząd Najjaśniejszego Króla sardyńskiego przyjmuje na siebie 3/5 części długów banku „Monte lombardo-veneto.“

Przyjmuje też na siebie i jedną część pożyczki narodowej z roku 1854, którą oznaczono na czterdzieście milionów złr. monetą konwencyjną.

Art. VI. Względem czterdziestu milionów złr. oznaczonych w artykule poprzedniczym ponawia rząd Najjaśniejszego Cesarza Francuzów zobowiązanie przyjęte w obec Najjaśniejszego Cesarza austriackiego co do uiszczenia wypłaty w taki sposób, jak to zgodzono się w artykule dodatkowym traktatu zawartego dnia dzisiejszego między obydwoma kontrahentami dostojnymi.

Z drugiej strony uznaje rząd Najjaśniejszego Króla sardyńskiego na nowo przyjęte zobowiązanie się w traktacie zawartym i podpisanym między Sardynią i Francją dnia dzisiejszego, zwrócić tę sumę rządowi Najjaśniejszego Cesarza Francuzów w sposób oznaczony w artykule III.

Art. VII. Komisja złożona z deputowanych dostojnych stron kontrahujących ma być mianowana niezwłocznie dla zajęcia się likwidacją banku „Monte lombardo-veneto“. Podział stanu czynnego i biernego zakładu tego ma być tak uskuteczniiony, by rozkład w trzech piątych częściach na Sardynię, a w dwóch piątych częściach na Austrię przyjęto za podstawę.

Ze stanu czynnego funduszu umarzającego w banku „Monte“ i z jego kasy depozytowej składającej się z papierów skarbowych otrzyma Sardynia trzy piątych części a Austrija dwie piątych części, co zaś do tej części stanu czynnego, który składa się z dóbr leżących lub z wierzytelności zahypotekowanych, tedy komisja ma z uwzględnieniem położenia posiadłości nieruchomości uskutecznić podział w ten sposób, by o ile to być może własność posiadaczy przydzielona była temu z obydwóch rządowi, w którego kraju się znajduje.

Względem rozmaitych kategorii długów prenotowanych do 4. czerwca 1859 na banku „Monte lombardo-veneto“, tudzież względem kapitałów ulokowanych na procent w kasie depozytowej funduszu umarzającego, obowiązuje się Sardynia do wypłacenia procentów w trzech piątych częściach a Austrija w dwóch piątych częściach, lub do zwrócenia kapitału według postanowień będących potąd w mocy obowiązującej. Wierzytelności poddanych austriackich mają przedewszystkiem wniesione być do części na Austrię przypadającej, która w przeciągu trzech miesięcy od wymiany ratyfikacji, lub jeśli być może i prędzej przeszle rządowi sardyńskiemu szczegółowy i dokładny wykaz tych wierzytelności.

Art. VIII. Rząd Najjaśn. Króla sardyńskiego obejmuje prawa i obowiązki wynikające z tych traktatów, jakie austriacka administracja zawarła w należytem porządku w przedmiotach obchodzących interes publiczny, a które w szczególności odnoszą się do odstąpionych krain.

(C. d. n.)

Hiszpania.

(Z teatru wojny.)

Z **Madrytu** donoszą z 10. grudnia: „Wydano rozkaz, by armię afrykańską powiększono 12.000 ochotnikami ze strzelców i z prowincjonalnej (rezerwowej) piechoty. Jenerał Prim usiłuje sporządzić gościniec wojenny do Tetuanu, a w zamiar tego kazał las przerać i założyć drogę sposobną dla artylerji. Położenie miejsca jest tak strome i górzyste, że armia musi ciągle usuwać przeszkody wstrzymujące ją w pochodzie.

Według doniesienia telegraficznego z Madrytu dnia 13. grudnia mieli Maurowie ponieść znaczne straty w utarczce z tylną strażą dywizji jenerała Prim. Hiszpanie podają te straty na 40 ludzi. Utarczka przypadła 12. grudnia, a Prim wyruszył z wojskiem dla zastąpienia pracujących nad gościniecem wiodącym do Tetuanu.

Anglia.

(Zmiany w komendach indyjskich.) — Wiadomości bieżące.)

Londyn, 15go grudnia. *Globe* donosi następujące zmiany w sztabie indyjskiej armii: Wiadomo już, że lord Clyde zamierza wrócić do Anglii, ażeby odpocząć po tylu trudach. Sir Henry Somerset wysłużył już swoje lata w charakterze naczelnego wodza wojsk w prezydencji Bombaj, a jenerałowie Beresford i Craigie z tego samego powodu zamierzają złożyć komendy swoich dywizji

w prezydencji Madras. Nie podlega już żadnej wątpliwości, że sir Hugh Rose wstępuje na miejsce lorda Clyde, że sir William Mansfield obejmuje w Bombaju naczelne dowództwo po jenerale sir Henry Somerset, oraz że stopień pułkownika sztabu zostanie zniesiony. Jenerał-major Malcolm i jenerał-major Spencer wstąpią zapewne na miejsce jenerał-majorów Beresford i Craigie w Madrasie, a jenerał-major Cunyngham obejmie dotychczasowe dowództwo od sir Hugh Rose w Bombaju.

Według wiadomości z Korfu przybył tam książę Alfred dnia 5go statkiem „Euryalus,” który przyłączył się do znajdującej się w tamtejszej zatoce eskadry admirała Mundy.

Francuski poseł wrócił z swoją małżonką z St. Leonardo, gdzie przepędzili kilka tygodni.

Francya.

(Projekt decentralizacji. — Zawierzenie ielnienie posła austriackiego. — Przygody morskie. — Wiadomości bieżące. — Posłowie portugalscy na kongresie.)

Paryż, 15go grudnia. *Courrier du Dimanche* poruszył przed niejakim czasem kwestyę decentralizacji i zaproponował podzielić Francję na kilka wielkich samodzielnych prowincyi. *Opinion nationale* upatruje w propozycyach decentralizacji tego rodzaju tylko dążności stronnictw feudalnych i niepojmuję by także i wolnomyślące dzienniki mogły stawać w obronie takich planów. Utrzymuje, że centralizacja czyni zaszczyt Francji, stanowi jej siłę i wcale nie jest niedogodną. Departamenta powinny tylko wysyłać do Paryża dobrych deputowanych, ażeby brać należyty udział w rządzie kraju. Sądowictwo nie jest scentralizowane; gdyż każdy departament ma swoich własnych przysięgłych; administracyę tylko można by zmienić cośkolwiek. Co zaś do takzwaney decentralizacji intelektualnej był oddawna w każdym kraju środkowy punkt intelektualny a przy terazniejszych łatwych komunikacyach każdemu stoi Paryż otworem.

— W półurzędowej części donosi *Monitor*, że dnia 26. listopada odbyły się uroczyste zaślubiny księcia Napoleona Grzegorza Bonaparte, syna księcia Karola Bonaparte i księżny Zenaidy Bonaparte, z księżniczką Krystyną Ruspoli, córką Ruspoli księcia Carvitri.

— Książę Oranii przyjechał dzisiaj rano do Paryża a o 3. godzinie był u Cesarza. Dziś wieczór jest wielka uczta na cześć przybyłego gościa.

— Książę Meternich był dzisiaj o 2. godzinie na audyencji u Cesarza i wręczył swoje wierzytelne listy jako poseł Austrii. Ambasador z wszystkimi członkami ambasady wjeżdżał w powozach rządowych tryumfalną bramą na placu Caroussel do Tuileryów, gdzie batalion wołtyżerów gwardyi tworzył szpaler. Tą tryumfalną bramę przejeżdżają tylko członkowie cesarskiej familii i zagraniczni reprezentanci pierwszego rzędu, którzy na wstępną audyencyę udają się do Tuileryów. Książę i księżna Meternich przyjmować będą temi dniami w pałacu austriackiej ambasady korpus dyplomatyczny. Dotąd zawsze sam tylko poseł przyjmował urzędownie swoich kolegów; nowa ta wizyta etykietalna jest tylko przywróconą ceremonią pochodzącą z czasów pierwszego Cesarstwa.

— Rząd uchwalił, ażeby rozpoczęte opróżnienie więzień galaryowych (bagnó) ukończone zostało w ciągu 1860 roku.

— Liczba okrętów rozbitych w miesiącu listopadzie wynosi, o ile dotąd wykazał mogą rejestra w ministerjum marynarki, sumę 409. Nie pamiętają ażeby kiedykolwiek wydarzyło się tyle wypadków na morzu w jednym miesiącu.

— *Courrier de Lyon* pisze, że kilku księży z rozmaitych decezyi między tymi tajny radca ksiądz Coquereau odplynęli z Toulou do Chin.

— *Patrie* donosi, że portugalscy posłowie w Paryżu i Londynie, pp. Lavradio i Pavia, zastępować będą Portugalie na kongresie.

Belgia.

(Posiedzenie w izbach.)

Bruxela, 13. grudnia. Jeszcze przed rozpoczęciem dzisiejszego posiedzenia izby przepełnione były wszystkie przestrzenie i w całej sali głęboka panowała cisza, gdy drugi wiceprezydent p. Dolez zajął miejsce i w krótkiej przemowie wezwał izbę oddać się zapowiedzianym na dziś debatom z całą uwagą, P. Notelteirs, członek ostatecznej prawej powstał pierwszy i odczytał projekt przeciw wnioskowi śledczej komisji. Po nim wystąpił inny deputowany z małą uwagą w sprawie osobistej. Więcej nikt już nie prosił o głos, a p. Dumortier oświadczył: regulamin wymaga, ażeby poprzód wysłuchano jednego mowcę, który wnosi wniosek potem drugiego co mówi za wnioskiem a na koniec trzeciego, który jest przeciw wnioskowi żąda, ażeby się trzymano przepisów regulaminu. Prezydent odrzekł, że z chęcią uczyniłby zadość temu żądaniu, ale dotąd właśnie nie wpisał się jeszcze żaden mowca ani o wnioskach ani za, ani przeciw wnioskowi. P. Devaux zaproponował odroczyć dyskusyę do jutra. Tę propozycyę przyjęto znaczną większością głosów.

Włochy.

(Zwołanie parlamentu. — Fortyfikacye w Civita Vecchia.)

Sardynia. Niektóre dzienniki utrzymują zgodnie, że parlament niemoże być zwołany prędzej, jak w marcu r. p., i wnoszą to z rozmaitych stosunków zachodzących, tudzież z uwagi na różne formalności uprzednie, i które wiele czasu zabierają.

Z Rzymu piszą dnia 12. grudnia do *Journal des Debats*: „Prace fortyfikacyjne w Civita Vecchia są już ukończone. Jak wiadomo wykonano wielką tę budowę pod kierunkiem francuskich oficerów od inżynierji i żołnierzy.”

Niemce.

(Układy Prus z Szwajcaryą. — Owarowanie wybrzeży pruskich.)

Między pruskim rządem i federacyjną radą Szwajcaryi, odnośnie rządami kantonalnymi, stanęła ugoda, na mocy której przynależni drugiej strony, nie będą przymuszani wzajemnie ani do służby wojskowej, ani do pieniężnego wynagrodzenia za niewypełnienie powinności wojskowej. Wyjęty jest tylko kanton Wadt. — Co do ufortyfikowania wschodniego wybrzeża pruskiego donosi *Danz. Ztg.*, że najprzód będą rozpoczęte roboty na przestrzeni od Kołobrzega do Stralsundu. Szczecin, którego bezpieczeństwo przede wszystkim jest ważne ze względu na bliskość Berlina, otrzyma rozległe fortyfikacye. Podobnie mają wzdłuż wybrzeża zakładać koleje żelazne.

Rosya.

(Szkołki na Kaukazie. — Regulamin cenzury.)

Petersburg, 8. grudnia. Na przedłożenie namiestnika na Kaukazie postanowił J. M. Cesarz, by dla dzieci gorali kaukaskich założono szkoły osobne, i w zamiar tego potwierdził dnia 1. listopada r. b. zarys statutów tymczasowo na 4 lata. Najprzód zaprowadzone być mają szkoły obwodowe w powiatach: Władykaukaz, Nalczyk i Temir-Han-Szura, a elementarne w Ust-Maba, Groznaja i Suchum-Kale.

— Nowy regulamin cenzury jest już ukończony, i wkrótce będzie wprowadzony. Miasto dotychczasowego bióra, którem zawiadywał minister oświecenia publicznego, zajmie się według norm przepisanych na przyszłość sprawami cenzury sekeya osobna kancelaryi cesarskiej pod kierunkiem barona Korff'a.

Turcyja.

(Wychodźcy czerkiescy. — Sprawa pana Lesseps.)

Wychodźstwo Czerkiesów do Turcyi europejskiej trwa jeszcze ciągle, a nawet się bardziej wzmagają. I tak przybyło ostatnimi dniami na paropływach znowu przeszło tysiąc takich przychodźców. Rząd turecki wydał rozporządzenia, by ich umieszczono w rozmaitych powiatach.

— W Marsylii otrzymano listy z Konstantynopola z 7. b. m. Dnia 6. grudnia przesłał p. Thouvenel do dywanu notę, w której urzędownie uprasza o firman z upoważnieniem p. Lesseps do przekopania cieśniny w Suezie. Posłowie: austriacki, pruski, rosyjski i sardyński popierali tę notę stosownie do swych instrukcyi. Na to wezwanie zebrała się rada ministeryalna, na której Fuad Basza przyznał, jako zobowiązał się oświadczyć do tego, że upoważnienia rzeczonoego nie wyda. Na to oświadczył wezyr, że takiego zobowiązania się żadną miarą uznać nie może. Nastąpiły żywe spory i rozprawy, a w końcu zgodzono się na to, by mocarstwa popierające tę sprawę porozumiały się z Anglią. — P. Bulwer był na posłuchaniu u Sułtana, i miał kilka konferencyi z ministrami.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Paryż, 17. grudnia. Książę Hieronim jest zawsze jeszcze bardzo słaby.

Frankfurt, 18. grudnia. Na wczorajszym posiedzeniu sejmku związkowego oznajmione zostały projekta konferencyi würrburskiej; są one następujące: Ogłaszanie obrad sejmku związkowego; zrównanie ustaw co do zamieszkania; rewizya związkowej ustawy wojennej, przyczem zająć się potrzeba nietyle numerycznym ile raczej organicznym wzmocnieniem armii związkowej, a nakoniec obwarowanie wybrzeży Bałtyku i morza północnego. Ferye sejmku związkowego zaczną się z 5. stycznia.

Kopenhaga, 17. grudnia w południe. Zamek Frederiksborg stoi w płomieniach. Król sam zarządza środki ratunku.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 20. grudnia.

Hotel rosyjski: PP. Hr. Dzieduszycki Alex., z Izydorówki. — Hr. Dzieduszycki Maur., z Korniowa. — Pietruski Teofil, z Błonia. — Sigmund Jul., c. k. porucznik, z Manasterzysk.

Hotel europejski: Rubeżyński Włodz., z Jaśniszcza.

Hotel Langa: Nagurski Felix, c. k. komisarz katas, z Stanisławowa. — Tchorzniński Alex. i Urbański Włodz., z Przemyśla. — Geschkeil Robert, c. k. rotm., z Wied ia.

Hotel angielski: Czarnecki Zenon, z Brzeska.

Zajazd podolski nr. 509³/₄: Piłatowski Jan, z Bóbrki.

Pod kolej żelazną: Dworzak Jan, z Macosyna. — Karnicki F., z Rogóżna.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 20. grudnia.

PP. Fedorowicz Jan, do Okna. — Janowski Zyg., do Fabijówki. — Dobrzański Marc., do Milatyna. — Budyński Kaj., c. k. nadkom., do Czortkowa. — Stojanowicz Felix, do Mokrzan. — Gontard H., c. k. major, do Gródka. — Pokorny Al., c. k. rotm., do Sądowej Wiszni. — Torosiewicz Bazyli., c. k. kom. obwodowy, do Trembowli. — Mandel Włodz., przeł. gminy, do Tarnopola. — Padlewski Walerian, do Chomentyc.

Spozrzenia meteorologiczne we Lwowie. Dnia 19. grudnia.

Table with 6 columns: Para, Barometr w mierze parys. sprowadzony do Reaum., Stopień ciepła według Reaum., Stan powietrza według wilgotnego, Kierunek i siła wiatru, Stan atmosfery. Rows show data for 7. god. zrana, 8. god. po poł., 10. god. wiecz.

T E A T R.

Dziś na scenie polskiej: „Fiaker“, dramat w 6 aktach.

Kurs lwowski.

Dnia 20. grudnia.

Table of exchange rates for various currencies including Dukat holenderski, Dukat cesarski, Półimperyj zł. rosyjski, Rubel srebrny rosyjski, Talar pruski, and Galicyjskie obligacje indemnizacyjne.

Telegrafowany wiedeński kurs papierów i weksli.

Dnia 20. grudnia.

1. Dług publiczny. A. Państwa. W walucie austriackiej po 5% za 100 zł. Z pożyczki narodo. po 5% za 100 zł. 80.75. Z roku 1851 serya B. po 5% za 100 zł. Losowane obligacje dawnego długu państwa: po 5% za 100 zł. po 4 1/2% za 100 zł. po 4% za 100 zł. Metaliki po 5% za 100 zł. 73 80; po 4 1/2% za 100 zł. po 4% za 100 zł.

po 3% za 100 zł. po 2 1/2% za 100 zł. po 1% za 100 zł. Przeznaczone do losow.: z r. 1834 za 100 zł. z r. 1839 za 100 zł. Przeznaczone do losowania obligacje dawnego długu państwa w kraju uprocentowane: po 3% za 100 zł. po 2 1/2% za 100 zł. po 2 1/4% za 100 zł. po 2% za 100 zł. po 1 3/4% za 100 zł. Przeznaczone do losowania obligacje dawnego długu państwa za granicą uprocentowane: po 5% za 100 zł. po 4 1/2% za 100 zł. po 4% za 100 zł. B. Krajów koronnych. Obligacje indemnizacyjne: Niższej Austrii po 5% za 100 zł. Węgier --; Banatu Temeskiego, Kroatyi i Sławonii --; Galicyi --; Bukowiny --; Siedmiogrodu --; innych krajów koronnych --; z klauzulą losowania w roku 1869 --. Lombardo-weneckiej pożyczki z roku 1850 po 5% za 100 zł. --.

2. Akcje. Banku narodowego sztuka 902. --; instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu 215.60; niższo-aust. towarzystwa eskomtowego --; półn. kolei Cesarza Ferdynanda za 1000 zł. --; towarzystwa kolei żelaznej państwa --; zachod. kolei Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. za 100 zł. (50%) wpłaty --; połud.-półn.-niemieckiej kolei komunik. --; kolei Cisy po 200 zł. m. k. --; lomb.-weneck. kol. żelaz. --; wsch. kolei Cesarza Franciszka Józefa --; austr. towarzystwa żeglugi parowej na Dunaju po 500 zł. --; Lloyd'a w Tryeście po 500 zł. --.

3. Listy zastawne. Banku narod. w mon. konw.: na 12 miesięcy po 5% za 100 zł. --; na 6 lat po 5% za 100 zł. --; na 10 lat po 5% za 100 zł. --; przeznaczone do losowania po 5% za 100 zł. --; w walucie austriackiej: na 12 miesięcy po 5% za 100 zł. --; przeznaczone do losowania po 5% za 100 zł. --; galic. instyt. kred. po 4% za 100 zł. --.

4. Losy. Instytutu kredyt. dla handlu i przemysłu sztuka --; towarzystwa żeglugi parowej na Dunaju --; pożyczka miasta Tryestu za 100 zł. --.

Kurs wexlowy. Na 3. miesiące: Amsterdam za 100 holenderskich florenów --. Augsburg za 100 zł. połudn. niemieck. waluty 105.75. Berlin za 100 talarów --. Wrocław za 100 talar. --. Frankfurt n. M. za 100 zł. połudn. niemieck. waluty --. Genua za 100 lirów piemonckich --. Hamburg za 100 marko banko --. Lipsk za 100 talarów --. Liwurna za 100 lirów tokańskich --. Londyn za 10 funtów szterl. 123. --. Lugdun za 100 franków --. Medyolan za 100 zł. waluty austriack. --. Marsylia za 100 frank. --. Paryż za 100 fr. --. Praga za 100 zł. wal. austr. --. Tryest za 100 zł. wal. austr. --. Wenecya za 100 zł. wal. austr. --.

Na 31 dni. Bukareszt za 100 piastów woloskich --. Konstantynopol za 100 piastów tureckich --. Wexlowe dyskonto banku narod. 5% --. procent od zaliczek banku narodowego na papiery publiczne 5% --.

Kurs złota. Dukaty ces. mennicze 5.81, dukaty ces. pełnej wagi --, korony --, półkorony --.

KRONIKA.

Ceny mięsa wołowego dla ludności chrześcijańskiej we Lwowie na czas od 22. do 28. grudnia.

Tutejsi rzeźnicy i rzeźniczki podali na bieżący tydzień następujące ceny rozmaitych gatunków mięsa:

Large table with columns for meat types (Półwiedź, Rozbratel, Pieczeń, Ozór, Ogon, Krzyżówka, Pieczeń biała, Krajówka, Usztyk, Kark, Szponder, Grube źebro, Pół-źebro, Łopatka, Piers (brust.), Czści przydatne od łyki i głowy) and rows for various butchers (Frankowska Joanna, Zelichowski Jan, etc.). Includes a note 'U w a g a.' and a footer 'Z urzędu targowego stołecznego miasta Lwów, dnia 21. grudnia 1859.'

Rozmaitości nr. 51.

przy dzisiejszej Gazecie zawiera:

- 1. Adam Mickiewicz przez Placyda Szcz. (C. d.)
2. Zbiory archiwalne. Dokument Augusta III.

3. Thugowie.

- 4. Doniesienia z pracowni natury.
5. Inkrustomania i Metochromatypia.